Rok X. Nr. 50 — Sosnowiec, środa 20 lutego 1935 roku. — Cena numeru 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Prenumerata wynosi miesięcznie **zł. 2.—**
Adres Redakcji, Ad[illegible]nistracji i Dru[illegible] Sosnowiec, [illegible]tralna 1a [illegible]Redakcji [illegible]istracji [illegible]rni 4-94.
Konto [illegible]e P.K.O. Katowice 304.247

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 13-78; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 598; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 277; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. 97; CZELADŹ, Plac 11 listopada 8; GRODZIEC, ulica Kościuszki, tel. 16.

Jeden głos zachwiał dolarem

Niezwykłe perypetje wyroku sądowego

NOWY JORK, 19. 2. (wł.) Cała Ameryka z niesłychanem napięciem czekała wczoraj na wyrok sądu najwyższego w sprawie klauzuli złota, który miał zadecydować o legalności najważniejszego posunięcia Roosevelta w jego ryzykownej polityce finansowo - gospodarczej.

Wszystkie wielkie dzienniki i koncerny prasowe, nie zadawalając się stałymi korespondentami, wysłały do Waszyngtonu specjalnych współpracowników. Prasa amerykańska szczyci się tem, iż bije wszelkie rekordy szybkości dostarczania informacyj i dzienniki prześcigają się wzajemnie pod tym względem. Ta zasada szybkości informowania zemściła się tym razem na prasie amerykańskiej i doprowadziła do niebywałego chaosu na pierwszych kolumnach dzienników nowojorskich.

Sala, w której miało być odczytane orzeczenie sądu najwyższego, jest mała. Zapełniona została przedewszystkiem przez prawników i urzędników, delegowanych specjalnie przez sekretarjat skarbu i kongres. Dziennikarzy dopuszczono niewielu. Orzeczenie odczytał prezes najwyższego trybunału były minister spraw zagranicznych i kandydat na prezydenta Stanów, Hughes.

Na sali panowało niesłychane napięcie — dziennikarze przygotowali wszystko, by lotem błyskawicy wiadomość przekazać do Nowego Jorku. — Hughes czytał specjalnie powoli, aby umożliwić dziennikarzom swobodne notowanie jego słów. Na wstępie oświadczył, że zdaniem trybunału klauzuła złota, na podstawie której zostały wydane federalne „Liberty Bonds“, stanowi święte przyrzeczenie rządu spłacenia bonów w pełnej ich złotej wartości, przyrzeczenie, którego rząd nie może złamać. Jeśli natomiast chodzi o długi prywatne, to zarządzenie prezydenta, potwierdzone przez kongres, jest zupełnie legalne. — Usłyszawszy pierwsze słowa prezydenta sądu dziennikarze przetelegrafowali je do Nowego Jorku. Na czołowych stronach pism nowojorskich pojawiły się sensacyjne tytuły, donoszące o potępieniu przez sąd najwyższy polityki Roosevelta i zapowiadające, że każdy obywatel Stanów będzie mógł skarżyć obecnie rząd i domagać się wypłaty za walory federalne w pełnej wartości złotej.

Tyymczasem na sali mówił dalej prezydent Aughes, że, aczkolwiek zniesienie klauzuli złota było niezupełnie zgodne z konstytucją i przyrzeczeniami rządu, to jednak dekret ten nie może być zaskarżony, bowiem obywatele Stanów nie ponieśli żadnej straty, gdyż bonami rządowemi o zmniejszonej wartości mogli przecież zapłacić podatki, zakupy, procenty i inne prawne zobowiązania, i to w takiej wysokości, jak gdyby wartość bonów federalnych wcale się nie zmniejszyła. Tak więc rząd, mimo pewnej nielegalności w wydaniu dekretu o klauzuli złota, nie potrzebuje się obawiać jakichś dopłat do bonów na rzecz obywateli.

Gdy dalszy ciąg orzeczenia nadszedł do Nowego Jorku, prasa popołudniowa, donosząca o klęsce Roosevelta była już na mieście. Na giełdzie powstało niebywałe zamieszanie. Późniejsze wydania dzienników, przynoszące pełny tekst orzeczenia, powiększyły jeszcze chaos.

Warto zaznaczyć, że orzeczenie sądu najwyższego, które rząd Stanów wyratowało z niebylejakiej opresji, zapadło większością zaledwie jednego głosu — 5 przeciwko 4.

LONDYN, 19. 2. PAT. Korzystne dla Roosevelta orzeczenie sądu najwyższego w sprawie klauzuli złota wywołało wielki wzrost cen surowców i akcyj. Około 2 milj. akcyj zmieniło posiadaczy. W Londynie na giełdzie panował wielki ruch.

Samorządy muszą oszczędzać

Zarządzenie ministra spraw wewnętrznych

WARSZAWA, 19.2. PAT. Wobec ogólnej akcji oszczędnościowej oraz konieczności redukcji budżetów samorządowych, minister spraw wewnętrznych polecił związkom samorządowym jaknajznieczniejsze ograniczenie wydatków na organizacje społeczne nie prowadzące bezpośrednio akcji związanej z działalnością samorządu.

Związki samorządowe, które mają budżet nie zrównoważony żadnych subwencyj preliminować nie mogą. Subwencje na cele wychowania fizycznego oraz na LOPP. powinny być nadal utrzymane z zastrzeżeniem równowagi budżetowej. Jednorazowe subwencje na uroczystości, akademje, wydawanie albumów i t. p. winny być zaniechane bezwzględnie. Należy zaniechać również jakichkolwiek opłat dobrowolnych w formie rozsprzedaży znaczków na rzecz organizacyj społecznych.

Władze nadzorcze mają polecenie skreślać wszelkie opłaty i subwencje. Kasuje się również wszelkie opłaty za t. zw. kopytkowe i inne opłaty postojowe. Opłaty te mogą być tylko wtedy pobierane o ile związek samorządowy urządził specjalny plac dla postojów.

B. poseł Taraszkiewicz

rozstrzelany w Sowietach

WARSZAWA, 19.2. (wł.) Głośny był przed paru laty proces białoruskiej Hromady. W wyniku tego procesu skazany był m. in. b. poseł na sejm i przywódca „Hromady“ Bronisław Taraszkiewicz.

W gruncie rzeczy nacjonalista Taraszkiewicz działał pod opiekuńczemi skrzydłami bolszewizmu. To też, po skazaniu go przez sąd wileński za działalność antypaństwową, Sowiety zaproponowały wymianę Taraszkiewicza na Polaków, więzionych w Z. S. R. R.

Wymiana doszła do skutku. Taraszkiewicz wyjechał do Rosji, gdzie ulokowano go w jednym z kołchozów na Białorusi Sowieckiej w charakterze funkcjonarjusza. Po pewnym jednak czasie przeniesiono go karnie do Rosji Sowieckiej spowodu działalności politycznej.

Obecnie nadeszła z Mińska wiadomość, że Taraszkiewicz został rozstrzelany w związku z ostatnio przeprowadzanemi represjami przeciwko białoruskim narodowym demokratom.

Radjo - sonda

osiągnęła 30.5 klm. wysokości

MOSKWA, 19. 2. PAT. Przeszło 2 miesiące temu wypuszczona została radjo - sonda systemu Mołczanowa do badania nad stratosferą zaopatrzona w aparat rejestracyjny. Wznosząc się na bardzo znaczną wysokość, radjo - sonda zaginęła. Teraz dopiero znaleziono aparat rejestracyjny radjo - sondy i przywieziono go do Moskwy. — Aparat wykazał, że radjo - sonda osiągnęła rekordową wysokość 30,5 km.

Niepokojące wstrząsy podziemne

w Katowicach

Ostatnio, co pewien czas odczuwane są w Katowicach i najbliższej okolicy wstrząsy podziemne. Datuje się to od czasu ostatniej katastrofy górniczej na kop. „Wujek“ pod Katowicami, tj. od przeszło miesiąca.

W pierwszych dwuch tygodniach po katastrofie zanotowano całą serję wstrząsów, później zaobserwowano pewne uspokojenie, a onegdaj odczuto ponownie wstrząs około godz. 7-ej rano.

Wstrząsy te trwają zazwyczaj przez ułamek sekundy, jednakże są niekiedy dość silne.

Wstrząsy mają niewątpliwie związek z pracami górniczemi, prowadzonemi na kopalniach.

Porządek posiedzenia sejmu

WARSZAWA, 19. 2. PAT. Na porządku dziennym czwartkowego posiedzenia sejmu znajdzie się m. in. sprawozdanie komisji spraw wojskowych o rządowym projekcie ustawy i poborze na rok 1935, sprawa wydania sądom posła Diducha oraz pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy i opodatkowanie cukru skrobiowego, o opodatkowaniu kwasu węglowego, nowela do ustawy o biletach skarbowych ratyfikacja układu celnego z Sowietami i umowy towarowej z Rzeszą Niemiecką.

—o—

Warunki Abisynji

RZYM, 19. 2. PAT. Rokowania włosko - abisyńskie w Abbis - Abes trwają. Abisynja zgodziła się w zasadzie na utworzenie strefy neutralnej w okręgu Ual - Ual, stawiając za warunek wolny dostęp do plemion koczowniczych do oaz położonych w zneutralizowanym okręgu, natomiast Abisynja odrzeca żądanie ewakuacji sił zbrojnych z tego okręgu.

—o—

Straszna katastrofa samochodowa

BERLIN, 19. 2. (wł.) Dziś popołudniu, na szosie wiodącej z Poczdamu do Berlina wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód Reichswehry, wiozący 20 żołnierzy na wystawę samochodową do Berlina przewrócił się na skręcie. 10-ciu żołnierzy zostało ciężko poranionych, zaś 6-ciu lżej. Rannych przewieziono do szpitala, gdzie jedna z ofiar wypadku zmarła.

—::—

Katastrofa w czasie licytacji

PARYŻ, 19. 2. PAT. Podczas licytacji mebli w kawiarni, w miejscowości Aveze w departamencie Sarthe zawaliła się podłoga. 20 osób wpadło do piwnicy. 5 spośród nich uległo ciężkim obrażeniom tak, że trzeba je było odwieźć do szpitala.

—::—

Więźniowie uciekają

NOWY JORK, 19. 2. W ostatnich dniach coraz częściej zdarzają się ucieczki aresztantów z „nieszczelnych“ więzień amerykańskich.

Z Harlem w stanie Texas donoszą, że z tamtejszego więzienia zbiegło wczoraj 6 aresztantów, niebezpiecznych bandytów, wśród których znajdował się jeden morderca.

Więźniowie zdołali nietylko wydostać się z więzienia, ale opanować nawe więzienny samochód, którym posłużyli się do ucieczki.

W pogoń za nimi wysłano samochody policyjne.

Jedyna naczelniczka więzienia dla mężczyzn w Granit, p. George Waters, z której więzienia przedwczoraj uciekło 30 więźniów, została złożona ze swego stanowiska. Kierownictwo nad więzieniem objął mężczyzna. Ze zbiegłych więźniów jeszcze 17 znajduje się na wolności.

KTO WYGRAŁ NA LOTERJI?

Pełna tabela wczorajszego ciągnienia

I ciągnienie

Główne wygrane

20.000 zł. — 91240
10.000 zł. — 81304
5.000 zł. — 104940
2.000 zł. — 166969
1.000 zł. — 52770 66644 98672 101511 78315 79778 143082
500 zł. — 61381
400 zł. — 44205 61197 125177
200 zł. — 8876 48655 68268 69164 107680 111715 116699 120268 143703 149820 181726.
150 zł. — 800 1627 1637 7650 10539 24870 30681 42107 49783 56101 58820 61168 62532 63403 67335 69049 71100 74019 79605 89276 90267 94605 109361 132981 141680 142222 142530 144193 153557 156175 159437 160145 163793 176828 177720 184306

Wygrane po 100 zł.

150 488 555 56 89 929 61 1049 267 539 703 2780 907 3376 733 37 885 937 4538 660 5067 86 194 644 981 6091 357 793 7184 950 8334 467 9260 364 71 403 79 847 52 10539 874 11010 257 627 12282 420 61 684 751 978 83 13004 9 631 886 14183 676 719 44 800 49 945 15069 83 415 76 16185 270 94 597 689 889 991 17122 38 403 856 968 18122 376 546 838 19019 72 795 826 21067 114 378 487 578 22297 439 853 71 23332 619 799 24100 59 598 625 25507 26803 27404 28547 29038.

30032 345 31043 676 733 32119 23 34029 261 67 918 35057 374 920 36133 580 37849 38210 99 331 59 869 39504 862 40282 682 95 940 41620 42512 79 646 43480 619 977 44061 356 71 537 788 45099 671 46702 88 47526 92 48042 406 744 49088 373 769.

50048 51046 429 39 926 49 52545 945 53874 54135 222 78 410 54 55060 78 898 56032 448 633 53 57567 836 58029 700 873 59154 417 75 743 911 60060 425 742 837 61221 738 62090 108 218 517 708 995 63063 127 229 442 516 65 64136 321 609 937 68 65052 185 240 66212 80 557 78 654 714 49 67219 305 95 408 530 93 661 68494 899 69098 144 730 70174 330 640 83 71398 664 81 881 72181 959 74219 514 854 959 75040 83 76175 361 66 95 478 80 714 77208 500 28 682 831 78040 414 508 69 722 24 912 89 79126 80180 761 81239 554 932 82088 167 83134 247 73 77 82 642 84266 368 738 85186 251 382 84 502 86006 141 825 87057 567 899 8813 560 624 76 710 838 89080 119 290 90058 418 91084 89 172 290 541 92114 527 632 49 717 93405 667 700 12 51 809 990 94052 138 358 903 65.

95078 518 618 96488 598 99 727 806 97760 987 98490 552 754 830 99029 73 131 235 972.

100236 963 101183 550 91 731 817 102243 481 761 103030 76 436 756 818 948 79 104182 442 688 105169 789 106448 780 949 107483 523 76 108103 32 330 949 109254 363 64 564 602.

110226 491 518 673 875 111208 582 85 877 112042 292 113363 631 114128 255 355 491 788 834 58 115169 436 69 116504 49 653 117031 118681 702 119191 373 630 963.

120240 69 423 121198 252 602 122368 123156 480 929 124664 718 30 818 125383 84 469 525 126146 476 785 981 127021 182 128862 916 129252 650 85.

130077 122 25 67 286 131062 189 412 31 601 779 132044 339 401 575 890 133141 87 208 134275 527 135058 66 406 24 581 136133 83 471 547 740 902 137915 93 138401 861 139097 359 473

140365 954 141255 359 955 143091 511 90 965 144429 602 849 145020 116 284 348 146091 168 97 559 704 936 93 147168 231 785 148335 459 767 907 150099 457 762 151184 247 674 95 934.

152041 596 664 153269 735 994 154141 47 08 66 303 68 509 145112 98 266 607 54 84 880 992 156373 498 561 157071 626 730 158079 267 484 840 981 159008 936 160082 260 311 458 723 58 161129 685 162422 516 860 163216 310 591 94 611 752 164097 173 481 508 41 818 165095 377 841 166263 820 43 81 999 167185 565 168197 243 546 763 169317 822 91

170478 523 171026 307 769 972 172183 353 69 835 173463 80 597 671 978 174024 567 700 928 176078 582 177065 248 391 455 178379 179414 78 516 653 180052 181093 182293 480 867 183570 703 980 184399 787 888

Wygrane po 50 zł.

29 156 263 354 644 56 1349 68 704 337 93 2177 311 648 3044 398 826 74 4012 138 215 78 369 685 995 5090 145 211 318 413 38 842 6219 53 70 309 548 628 720 7059 65 943 8107 472 550 9229 375 550 837 981 10155 83 460 621 731 839 11042 188 269 373 86 946 12104 36 275 438 618 26 941 47 98 13027 179 226 340 47 68 88 717 865 14238 623 890 15019 144 326 663 76 16030 450 586 17119 311 574 646 18194 226 57 63 328 37 954 75 19066 143 479 767.

20053 514 612 754 78 921 97 21417 711 22241 77 302 582 609 23169 296 574 24145 345 601 19 740 882 983 25302 43 926 45 59 26192 94 412 28 78 741 838 927 96 27107 441 709 61 28120 218 498 578 797 29129 349 731 30023 220 50 321 453 617 708 861 900 31106 8 217 548 682 32021 99 334 33101 465 701 34163 252 487 711 35328 88 746 96 36160 208 316 719 37136 603 63 967 38352 64 545 39536 614 708 868 84 40159 223 312 819 35 954 74 89 41033 346 63 68 466 617 84 741 54 42010 49 170 301 464 532 763 939 94 43030 231 67 531 603 48 902 9 44061 380 460 98 579 99 714 69 45108 82 204 420 35 552 59 837 950 46085 214 721 97 47330 534 48043 53 80 203 543 771 981 49173 294 318 407 540.

50012 93 99 358 468 51001 88 93 336 517 660 73 783 961 52124 450 578 829 53040 57 470 800 986 54131 448 664 55081 84 236 425 527 56088 323 57102 79 325 95 448 501 16 658 814 926 58074 80 82 141 423 603 77 795 844 59064 186 289 495 500 56 765 832 49 60102 18 61005 188 392 354 62493 567 63105 56 90 215 68 915 40 64041 42 84 328 454 538 760 925 65074 673 953 66115 98 331 54 808 28 67106 67 394 596 894 68168 79 212 426 859 69183 220 32 333 65 407 629 41 70083 108 31 71 235 395 500 71181 335 624 36 240 72006 16 75 282 95 611 45 80 775 73027 143 278 704 17 832 67 995 74004 165 94 361 465 879 983 99 75269 335 477 81 541 64 830 901 76000 433 77240 85 573 97 969 78034 582 835 73 968 79144 82 279 374 558 76 80023 343 497 567 744 81060 105 26 298 310 534 616 54 78 90 81758 871 946 67 82343 641 766 875 83013 177 907 84364 405 684 87 712 822 85143 361 443 802 911 86209 331 657 993 87203 325 35 519 661 844 88032 198 259 386 467 684 95 883 89497 90083 216 275 86 974 99 91133 264 22 97 846.

395 92058 242 348 421 599 93073 443 639 644 94028 59 164 205 14 88 341 455 607 24 62 888.

95027 438 628 709 802 96285 353 621 97041 577 727 815 98138 460 588 958 99411 715 969.

100184 356 83 504 875 101013 479 530 612 27 102034 142 221 388 613 862 72 022 103220 74 394 605 104014 106 46 265 362 680 734 869 105206 71 87 488 968 106774 909 107043 183 290 717 108391 725 846 109154 882.

110662 711 78 111087 439 55 702 940 110259 264 408 632 38 733 844 949 113163 91 266 368 70 92 420 517 824 37 944 114069 100 65 253 363 422 546 605 741 941 115156 459 669 729 941 116007 290 383 534 782 893 117027 48 195 222 913 14 28 118352 630 797 119134 301 982.

120071 126 722 811 994 121273 579 692 122013 31 37 156 219 988 123087 219 725 842 64 73 86 124044 221 351 75 586 812 933 125149 925 126050 67 729 81 957 127102 216 74 96 456 587 614 829 128081 357 988 129066 96 208

130075 181 99 377 999 131089 245 394 604 733 132735 873 925 133081 147 503 770 832 134167 627 743 66 86 135011 26 223 329 61 485 525 136190 327 638 45 883 137411 914 62 138092 344 671 91 139005 201 33 35 41 66 753. 178109 435 578 843 910 179427 534 785 862 180097 101 57 84 768 703 33 177123 263 368 463 737

140186 319 695 794 141181 326 94 917 142080 187 245 380 83 143189 606 58 926 144246 662 145186 247 334 85 414 146123 216 74 343 449 68 577 814 68 956 84 147204 340 47 589 998 148074 277 993 149854 150029 627 92 741 90 151120 60 828 42 961.

152098 274 343 808 153265 357 87 865 154175 370 155142 46 284 303 516 93 913 156003 180 697 841 61 69 89 157235 37 515 683 845 84 158161 74 219 56 330 499 628 69 769 802 159379 863 904 160039 65 398 488 567 684 911 161036 102 54 417 572 642 931 162050 69 222 619 793 845 57 9936 163707 58 70 872 164311 430 782 899 165002 364 683 993 166127 372 843 939 167338 621 817 168494 530 641 909 169082 276 590 823 977

170086 103 83 498 731 961 67 171232 373 609 172095 483 569 669 96 778 173065 490 517 51 68 667 832 71 174050 135 234 95 790 908 49 175118 252 329 78 868 176141 216 75 87 339 418 71 540 680 90 181111 207 981 182329 759 183028 92 132 644 70 888 947 67 184063 438 657

II ciągnienie

Wygrane po 100 zł.

687 904 96 1506 20 2542 3505 76 607 849 4368 5551 6354 468 704 7110 579 8193 208 603 9922 11142 45 55 782 13195 502 30 730 14301 572 606 15592 848 16244 18389 649 19157 487 725 21418 630 980 22561 23501 24234 334 512 647 25570 610 26494 27131 831 28143 30037 49 31081 32085 373 877 33492 34572 36756 37583 770 98 38407 78 39053 198 40556 674 41484 43292 44653

45678 807 46629 47192 514 48154 906 49639 908 514452 65 53126 54098 303 435 602 12 964 55197 175 765 56352 970 57827 58159 421 518 735 813 59142 205 9 567 663 60088 762 85 975 61210 62308 876 63500 64589 790 65281 452 883 66202 897 67611 68757 69040 692 768 986 70138 217 71710 72373 511 620 900 73056 200 39 76206 77779 78485 79219 61 701 80043 239 81391 641 82376 83346 415 84298 686 980 86700 87067 88319 654 873 89024 564 90052 107 465 551 763 905 91096 239 810 92197 660 784 944128 48.

95084 96148 301 42 97027 443 98997 99013 682 101250 544 102030 185 336 502 103038 261 97 300 87 479 104856 70 105107 244 554 645 106140 938 107046 377 111996 113105 19 114201 703 115369 786 116291 586 996 118479 119332 121093 122247 721 123939 51 124063 125211 32 126229 127362 129259 929 130513 933 131493 695 885 933 132012 33 563 133145 77 763 134537 135192 334 136123 137257 550 719 70 139631.

140834 141617 984 142632 143262 413 144721 961 145046 329 559 146595 981 147044 877 148175 922 149877 981 150341 151865 152215 478 153014 240 154572 645 156167 401 990 158281 567 159174 731 161192 952 162776 163148 322 521 164319 28 775 165149 902 166016 335 167060 169804 59.

170913 84 171750 172991 173289 364 175815 176320 177195 178912 180039 491 181559 182589 183706 69 851 184455 881.

Wygrane po 50 zł.

8 667 1193 299 364 983 2042 3679 828 34 4337 531 667 833 934 79 5075 159 255 389 799 927 6133 603 74 7632 897 8056 164 659 744 879 9199 10280 11023 493 521 12206 408 722 14014 174 375 585 15153 16096 521 98 17040 153 204 77 599 668 732 894 19061 595 940 20938 21076 499 502 769 826 992 22318 477 620 24037 564 767 25352 26874 973 21024 29328 524 609 837 30333 837 31514 672 913 32023 513 33943 34805 82 974 35490 898 36194 428 662 37765 38169 475 870 39441 725 885 69 40109 636 971 41106 221 642 87 842 42071 165 43222 318 524 639 44060 78 504

45129 639 46042 335 566 609 47291 559 48844 985 49507 45 50744 51317 307 52592 965 54189 253 831 55507 854 56394 753 887 917 57690 58002 67 969 59149 474 510 26 952 60453 520 685 701 62114 332 63237 557 64291 622 65797 841 94 983 66657 769 67128 434 68072 69027 71020 280 483 838 73 72699 74315 425 572 75213 851 917 76919 7795 78246 441 624 962 79888 81290 721 82556 857 86 83138 217 901 85086 529 87448 88117 557 89164 399 978 93065 579 94157 352 539 671

96418 831 957 97364 768 98776 99155 484 601 799 101038 102152 413 666 103155 290 385 93 619 751 865 104681 754 949 105152 410 512 833 990 106003 442 107566 68 741 108848 109081 397 865.

110340 441 656 111052 215 112137 533 113587 874 114033 115567 973 116180 117142 411 597 118226 387 432 720 119226 666 120323 449 122019 698 875 123004 768 832 124022 134 125495 666 126124 920 127177 128874 129058 117 27 513

130530 745 876 131277 821 132141 255 427 863 79 903 64 133940 134572 135138 362 473 693 781 806 21 136315 659 736 903 138482 980 139064 88.

140962 14116 44 231 142354 766 937 143422 514 620 847 922 144258 601 842 900 145187 320 589 640 146399 970 147757 906 148692 749 149226 787 851 956 150854 151129 281 315 582 618 85 851 152843 44 153705 154268 834 155627 156193 157819 159505 811.

160151 779 95 942 161086 409 162324 163520 164193 249 165294 890 960 166582 620 38 98 839 87 168315 169034 475 170857 171136 685 707 172425 173088 369 596 175839 47 67 176174 239 454 798 177228 179382 449 180049 282 428 35 95 181003 59 182200 920 183017 388 184008.

III ciągnienie

Główne wygrane

5.0000 zł. — 119997
1,000 zł. — 49935 92467
500 zł. — 12329 33622 75735 108626 134014
400 zł. — 27126 21760 35984 43341 62500 89859 98165 103351 116519 129530 130924
200 zł. — 11069 23904 67197 72140 93357
150 zł. — 85 5857 11932 18826 21180 27893 30229 31533 40401 41687 46469 54194 58535 58661 58977 56430 62824 71835 81289 89100 89005 94636 98808 99904 100040 106349 111421 114830 114478 115820 116370 116542 135789 145706 146458 156129 157511 161014 169645 169804 183329 183436 184917

Wygrane po 100 zł.

65 194 205 8 1009 253 3259 5[illegible]6 7223 46 343 403 504 8548 857 9347 668 10641 11143 12745 13099 702 14436 609 882 15233 661 911 31 16090 458 636 857 990 18648 19013 20103 21332 512 22130 284 96 23275 317 24896 25415 26310 27152 28549 31632 32098 608 33 320 34155 525 794 36251 37174 586 662 38051 586 39290 828 40877 41965 42051 417 754 43148 45269 661 943 47114 735 930 48631 49004 34 604 978.

50270 447 564 643 932 51486 827 52299 941 44 53902 54165 255 710 56363 761 70 57541 58672 974 59011 314 773 60030 207 312 60 61864 62502 63179 206 638 956 64176 583 619 66575 675516 875 68246 442 880 69318 71 531 604 70268 398 801 71344 503 72410 561 823 74213 75485 76612 77258 466 96 78121 868 79076 99 630 81368 925 82397 644 83359 658 769 84573 831 86583 87143 88065 89242 90006 91194 94438 95089 788 819 96104 97197 358 941 56.

100427 741 101003 796 102686 916 103539 72 929 104621 784 105790 106236 52 501 107678 108076 243 109001 442 46 110816 111001 960 89 112241 620 113229 114476 728 30 962 115532 727 62 116606 53 117588 118212 300 614 54 119483

120368 660 122614 893 123165 670 124816 125187 201 127500 128417 129064 130051 432 131328 570 134632 68 35119 293 681 136467 70 65 137239 371 138582 885 139360 564 718.

140946 142202 585 143225 512 144918 146257 688 709 147152 148149 593 149298 150430 662 151097 319 886.

152011 542 153093 954 154927 155177 156067 653 66 157039 439 158630 904 159010 428 747 54 989 160410 161101 5 340 163224 164467 767 963 165061 288 460 166503 167098 168511 169666 840 74 84 170455 836 171436 785 172956 174318 970 175288 300 875 82 176425 78 177809 964 178841 179787 181117 182882 183434 904 184409 794 909

Wygrane po 50 zł.

104 203 463 554 667 985 1016 102 422 645 84 821 30 2109 403 544 797 3287 665 4203 64 834 976 5538 92 973 6588 683 738 96 7624 38 89 722 926 8353 815 9481 10058 850 11124 12597 13296 464 766 14307 505 44 745 924 81 15012 59 97 583 846 96 16200 506 621 17178 18763 19010 60 393 425 584 20532 21910 29 22372 736 848 23225 766 24822 25072 962 26004 279 547 719 917 28014 683 871 29135 30200 308 463 596 651 31101 98 586 32194 227 34324 35308 775 36034 354 570 949 37025 672 938 95 38487 40203 933 41365 881 928 42802 961 43141 247 44115 74 529 45629 850 988 46763 47048 462 48082 260 49603.

50132 423 85 868 51635 52090 421 62 613 53589 934 54223 324 424 61 633 55096 260 783 918 56430 643 893 963 57283 670 935 58037 111 219 543 855 59151 491 930 60090 562 620 61036 145 74 506 68 62077 342 63084 64143 65472 531 43 67005 777 924 68590 931 69241 591 70300 71549 849 72084 579 621 815 906 73484 74000 20 153 336 446 541 67 623 75431 76134 645 77804 78090 79038 322 80303 704 13 81177 82298 83010 137 214 84700 86059 145 860 965 87182 971 88246 951 89125 747 90023 577 667 854 909 92143 840 93403 607 36 792 94170 501 66 95454 56 792 96078 98239 77 550 99028 358 533 877.

100709 101373 646 758 909 102087 593 103165 514 737 104134 489 747 80 105118 577 823 106043 520 107028 234 429 91 708 108307 546 57 671 977 109147 561 685 730 980 110717 873 995 111026 42 210 319 609 112479 579 113088 822 114751 115432 116042 172 449 749 117088 118647 971 119746 60

120016 29 122335 679 123578 986 124381 551 783 854 125628 790 126168 127629 72 721 128673 917 129103 683 130088 159 480 82 542 731 131075 624 942 132609 134152 897 136282 421 137351 602 138453 724 139852 926 55

140244 450 793 141212 389 611 604 142428 587 143521 619 144169 556 712 50 73 145526 146444 147451 870 148078 33 87 596 864 72 149554 9[illegible] 150039 136 151925.

150286 727 845 153008 155190 227 50 370 71 462 675 157118 65 158351 402 58 640 159471 602 948 161872 162344 163277 313 593 164995 165900 166111 639 167208 19 392 98 169104 435 831 925 170950 171182 798 173045 637 174368 625 175931 176242 411 629 178166 658 880 93 179097 812 181064 182070 406 183277 474 184878

Nowoczesny alchemik

Dunikowski zrobił złoto

DUNIKOWSKI PRZEMIENIA PIASEK W ZŁOTO. — DOŚWIADCZENIE, DOKONANE PRZEZ OFICJALNYCH EKSPERTÓW APARATEM DUNIKOWSKIEGO, ZAPOWIADA WIELKI PRZEWRÓT W GOSPODARCE ŚWIATOWEJ.

25 miligramów 13-karatowego złota wydobył wczoraj w San Remo Dunikowski z 250 gramów piasku, w którym chemiczna analiza wykazała uprzednio brak jakichkolwiek śladów złota.

Ten sam zdumiewający rezultat osiągnął ekspert paryskiego trybunału apelacyjnego inż. Bonn, posługując się samodzielnie aparatem Dunikowskiego. Piasek, chemikalja i wszystkie przyrządy, z wyjątkiem samego aparatu przywiózł do San Remo w opieczętowanych paczkach inż. Bonn. — Świadkami oficjalnego doświadczenia byli dwaj adwokaci Dunikowskiego dr. Legrand z Paryża i dr. Ameglio z San Remo, oraz 9-ciu wybitnych francuskich i włoskich dziennikarzy.

* * *

Należy przypomnieć, że Dunikowski, syn znanego profesora uniwersytetu we Lwowie został skazany w r. 1932 przez trybunał paryski na 2 lata więzienia za oszukańcze wyłudzenie pieniędzy pod pretekstem eksploatacji swojego wynalazku, mającego przemienić piasek w złoto.

W czasie głośnego przed trzema laty procesu, w więzieniu przez przeszło półtora roku, Dunikowski podejmował kilkakrotnie pod nadzorem państwowym swoje eksperymenty, w paryskim uniwersytecie technicznym Ecole Centrale. Eksperymenty te doprowadziły w owym czasie do wielu głośnych skandali i nie dały żadnego konkretnego wyniku. Ostatni z nich zakończył się eksplozją aparatu Dunikowskiego.

Przeciwnicy alchemika oskarżali go o brak podstawowych wiadomości z zakresu fizyki i chemji, a eksperymenty nazywali zwykłą szarlatanerją. Jednak nieliczni zwolennicy uważali

cały proces za akt sabotażu, zainspirowanego przeciwko genjalnemu wynalazcy

przez właścicieli i udziałowców kopalń złota. Powoływali się oni przytem na stwierdzony fakt, że przechowywany w Ecole Centrale aparat Dunikowskiego był potajemnie badany przez ludzi, którzy nie powinni mieć doń dostępu.

Dunikowski podawał się wówczas za ofiarę sprzysiężonej przeciwko niemu mafji. Niebawem po ogłoszeniu wyroku Dunikowski moralnie złamany i chory na gruźlicę, wyjechał z żoną i dziećmi do San Remo, korzystając z zaliczenia mu do kary więzienia śledczego.

Wczorajsze doświadczenie — utrzymują świadkowie — należy uważać za definitywne. Podjęto najdalej idące środki ostrożności, które wykluczają jakiekolwiek oszustwo.

Oficjalny ekspert chemiczny trybunału paryskiego inż. Bonn poddał działaniu promieni Zeta pewną ilość piasku, różnego pochodzenia, niewykazującego — jak to powiedzieliśmy — przy zastosowaniu normalnych metod analizy, ani śladu zawartości złota. W każdym poszczególnym wypadku piasek naświetlony przez 15 minut promieniami Dunikowskiego pozwalał następnie

wydzielać z siebie dość pokaźną ilość złota.

Najważniejszem, co da się powiedzieć — oświadczył ekspert inż. Bonn — jest, że metoda Dunikowskiego przewyższa swojemi wynikami wszystkie inne metdy, wydobywania złota stosowane dotychczas.

Od przeszło roku, odkąd Dunikowski wybudował swój nowy aparat, utrzymuje się on wraz z żoną i 4-giem dzieci wyłącznie ze sprzedaży złota, które wydobywa z piasku, czerpanego w San Remo. Wczorajsze doświadczenia będą ponowione dziś i jutro rano, poczem ekspert inż. Bonn zakomunikuje do Paryża ściśle cyfrowe wyniki. Adwokaci Dunikowskiego zapowiedzieli wczoraj, iż

wniosą żądanie kasacji wyroku z r. 1932.

Pierwsze depesze o fantastycznych rezultatach wczorajszych doświadczeń zamieszczone przez prasę francuską na pierwszych stronach wzbudzają dużą sensację w Paryżu, gdzie niektórzy uważają je za zapowiedź nieobliczalnego przewrotu w gospodarce światowej.

Według obliczenia Dunikowskiego koszt wydobycia 1 kg. złota jego metodą wynosi co najwyżej 3000 franków, t. j. 1/6 ceny 1 kg. normalnego złota.

Co mówi Dunikowski?

Korespodent jednego z pism rozmawiał z jednym ze świadków eksperymentu w San Remo.

Dunikowski przedstawia teraz obraz człowieka o zupełnie złamanem zdrowiu, mówiąc do ludzi, nie zdaje się on ich widzieć, zgarbiony i biednie ubrany nie odrywa spojrzenia od rozstawionych w pokoju przyrządów Przez rok

żył on wraz z żoną w San Remo w zupełnej nędzy,

zużywając każdy grosz na rekonstrukcję swojego fantastycznego aparatu. Mieszka on w 3-pokojowem ubogiem mieszkaniu na III piętrze czynszowe go domu, w popularnej dzielnicy miasteczka.

Laboratorjum swoje zainstalował w kuchni,

gdzież też odbyło się wczorajsze doświadczenie. Niewielki aparat Dunikowskiego jest rodzaju lampy projekcyjnej, zamkniętw w skrzynce. ustawionej na 4-ech nóżkach. Tajemnicą aparatu jest ukryty w skrzynce przyrząd, wydzielający promienie Zeta. Pod skrzynką Dunikowskiego ustawia

TACĘ Z PIASKIEM, KTÓRY POD DANY PROMIENIOM ZETA, WYDZIELA ZE SIEBIE ZŁOTO.

Oto teorja Dunikowskiego w ogólnych zarysach. Dunikowski broni się energicznie przed zarzutami, jakoby wytwarzał złoto z niczego.

„Nie przemienię — oświadczył on złośliwie — skórki królika ani garści owsa złoto. Wydobywam natomiast złoto z tej materji, w której znajduje się ono w stanie tworzenia się. Innemi słowy

przyśpieszam o kilka względnie kilkanaście wieków proces, dokonywujący się w naturze.

I tak np. z tonny żelaza, z której przy użyciu normalnych metod można wydobyć kilkanaście gramów złota, ja go wydobędę 50 gramów. Ze zwykłego piasku, z którego normalnemi metodami nie da się wydobyć ani mili grama złota, ja go wydobędę kilka gramów. To, że normalna metoda nie da je rezultatu, nie dowodzi bynajmniej, by w piasku złota nie było. Złoto to znajduje się w nim, jednakowoż nie w stanie dających się wydzielić atomów, ale w stanie niezmiernie powolnego tworzenie się ti. w stanie formujących się dopiero izotypów. Poddając piasek działaniu moich promieni Zeta, przyśpieszam właśnie formowanie się izotypów w cząstki złota".

Dunikowski oświadczył w dalszym ciągu że wynalazek jego jest w rzeczywistości tylko zastosowaniem rewelacyjnej teorji, na którą wpadł ongiś

jego ojciec w momencie niezwykłego jasnowidzenia,

patrząc na formowanie się materji, z strumienia kipiącej lawy jednego z wulkanów w Południowej Ameryce.

WŁOCHY GROMADZĄ WOJSKA NA GRANICY ABISYNJI.



Zdjęcie nasze przedstawia oddział wojska włoskiego, odkomenderowany do Afryki, w związku z zatargiem abisyńskim.

Mandżurja drogo kosztuje Japonię

Japoński minister skarbu Taka Haki, złożył oświadczenie o konieczności maksymalnego zmniejszenia zagranicznych wydatków Japonji. Rząd japoński wydał na Mandżurję w roku 1934 przeszło 80 miljonów jen. Prywatne osoby zaangażowały się w Mandżurji kapitałem sięgającym 60 miljonów jen.

Oświadczenie ministra skarbu wywołało silne wrażenie i wpłynęło na osłabienie kursu jeny. W kołach wojskowych oświadczają, że zmniejszenie wydatków w Mandżurji w roku 1935 jest niemożliwe ze względu na sytuację ogólną na Dalekim Wschodzie.

ROZMAITOŚCI

LIST DO „NASZEGO PANA W NIEBIE".

Pewien wieśniak z Nordlandu (Szwecja), znalazłszy się w skrajnej nędzy postanowił zwrócić się z błaganiem o pomoc do Pana Boga, a nie mając zaufania do miejscowego pastora, wysłał przez pocztę list zaadresowany do „Naszego Pana w niebie".

Jako człowiek sumienny listonosz doręczył list do dyrekcji poczt w Sztokholmie „dla wyszukania adresata". Dyrektor otworzył list i znalazł w nim tak wzruszającą i naiwną prośbę biednego wieśniaka, który błagał Dobrego Boga o pożyczenie mu 200 koron, że przekazał list rządowi.

W ten sposób po nitce do kłębka list dotarł do premjera, który wzruszył się tem dziecinnem błaganiem i rozpaczą wieśniaka. Nie chcąc zajmować taką sprawą rady ministrów i nie mając w danej chwili całej sumy, premjer wziął z portfelu 100 koron, włożył je do urzędowej koperty i odesłał pod adresem chłopa z Nordlandu.

W dwa dni później premjer otrzymał nowy list, zaadresowany „do naszego Pana w niebie" Rozerwał kopertę i przeczytał:

„Dziękuję Ci Dobry Boże, żeś wysłuchał mej prośby. Lecz na drugi raz nie trzeba posyłać pieniędzy przez premjera, gdyż zabrał on połowę dla siebie".

POLKI GÓRĄ.

Z przeprowadzonych obserwacyj w Argentynie okazało się, iż pierwsze miejsce pod względem urody i szyku, zajmują polki, urodzone już przeważnie na ziemi argentyńskiej. Polskie „senjority" górują tam nad innemi swym wdziękiem i zdolnościami.

„Może mówić anglik, który poza Anglją nie widział innych krajów, że angielki są najpiękniejszemi kobietami na świecie — pisze jeden z dziennikarzy w Bouenos Aires. Może zasiedziały w Bukareszcie rumun przyznawać pierwsze miejsce rumunkom ,a turek turczynkom ,ale kto widział w swem życiu więcej niż jeden kraj i więcej niż jeden naród, ten palmę pierwszeństwa musi przyznać polkom!".

NIAGARA W 20053 ROKU.

Uczeni amerykańscy obliczają iż w roku 20053 wodospad Niagara ma się rozpaść zupełnie. Prąd wody skruszy bowiem skalne progi wodospadu całkowicie.

TESTAMENT WROGA KOTÓW.

Pewien chicagowianin zmarły niedawno nienawidził okropnie kotów. Przeznaczył więc w testamencie znaczną sumę na zakup 150 paczek cukierków dla pań, które równie jak on, nie lubiły kotów. Między innemi paczkę cukierków otrzymała wdowa po prezydencie, pani C. Coolidge za to, że w swoim czasie kazała wytruć w Białym domu koty, dobierające się do śpiewających ptaków.

Wiadomości radjowe

TEMPERAMENT MIESZKAŃCÓW WIELKOPOLSKI.

Utalentowany pisarz i wybitny stylista, a zarazem wnikliwy historyk obyczajów Stanisław Wasylewski, od kilku lat stale przebywający w Poznaniu miał wiele sposobności, by należycie zorjentować się w tem, co nazywa się „psychiką Wielkopolan". Dlatego to w cyklu odczytów o Wielkopolsce współczesnej skolei zabierze głos i Wasylewski, by scharakteryzować usposobienie i temperament mieszkańców Wielkopolski ,o których zaletach ma się w całej Polsce słusznie dobre wyobrażenie. Odczyt Stanisława Wasylewskiego nada Rozgłośnia Poznańska na fali ogólnopolskiej w piątek, dnia 22 lutego o godz. 18.45.

NASZE POCIECHY W PRZEDSZKOLU

Przez wielu ludzi wpływ przedszkola jest niedoceniony dzisiaj jeszcze jeśli chodzi o pełne i zasadnicze wychowanie młodzieży. Zrozumienie jego wartości rośnie jednak z roku na rok w miarę głębokiego poznawania etapów rozwoju psychicznego dziecka. O roli przedszkola w życiu dziecka, o wychowaniu społecznem w przedszkolu mówić będzie w dniu 22 lutego (piątek) o godz. 12.45 p. Zofja Bogdanowicz.

Francuskie metody redukowania robotników w gwarectwie hr. Renard

Dziwne stanowisko dyrekcji gwarectwa hr. Renard — Konferencja w inspektoracie pracy w Sosnowcu

Od dłuższego już czasu dyrekcja gwarectwa hr. Renard przeprowadza redukcję robotników. Aby zaś nie wywołać stanowczego sprzeciwu ze strony inspektoratu pracy i rozgoryczonych robotników, dyrekcja chwyciła się pomysłowego sposobu.

Mianowicie systematycznie co dwa tygodnie redukowanych jest po kilkudziesięciu robotników.

Liczba pracujących na kopalni zmniejsza się w ten sposób szybko.

Robotnicy przejrzeli jednak zamierzenia francuskich kombinatorów i zwrócili się do inspektora pracy w Sosnowcu z prośbą o interwencję.

W dniu wczorajszym, w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się w tej sprawie konferencja.

W konferencji, której przewodniczył insp. inż. Wesołowski, udział wzięli: poseł Konieczko, sekretarz Z. Z. Z. Zaborowski, przedstawiciel dyrekcji gwarectwa dyr. Pirschel i przedstawiciele robotników.

Na konferencji inspektor pracy kategorycznie oświadczył, że nie dopuści do stosowania w dalszym ciągu takich metod w postępowaniu z robotnikami.

O ile konieczna jest redukcja — to przecież można z sytuacji tej wybrnąć zarządzając urlopy turnusowe.

Inspektor pracy zaproponował, aby w razie konieczności redukcji zastosowano 3-mies. urlopy turnusowe. Wówczas robotnicy nie zostaną wyrzuceni na bruk i będą mogli zapracować na kawałek chleba.

Wkońcu przedstawiciel dyrekcji, dyr. Pirschel, po długich debatach, oświadczył, że on osobiście przychyla się do tego projektu, lecz w tej sprawie zadecydować musi zarząd francuski w Paryżu.

Stanowisko przedstawiciela dyrekcji gwarectwa hr. Renard jest bardzo dziwne.

To też insp. Wesołowski oświadczył dyr. Pirschlowi, że odpowiedź w tej sprawie musi dać zarząd gwarectwa najpóźniej do dnia 26 bm., poczem odbędzie się ostateczna konferencja.

Charakterystyczny jest fakt, że we wszystkich sprawach dotyczących redukcji robotników i pracowników umysłowych dyrekcja gwarectwa hr. Renard powołuje się na polecenie zarządu towarzystwa we Francji.

NIEGODNE OŚWIADCZENIE DYREKTORA - POLAKA.

Robotnicy zagrożeni redukcją wyrazili zgodę na stosowanie urlopów turnusowych.

W czasie dyskusji, jaka toczyła się w sprawie urlopów turnusowych, zaszedł znamienny wypadek. Mianowicie przedstawiciel towarzystwa hr. Renard, dyr. Pirschel złożył nader ciekawe oświadczenie. Według p. Pirschla i jego francuskich przełożonych robotnicy po urlopach turnusowych nie nadają się do pracy!

Tego rodzaju argumentowanie i taka opinja o polskim robotniku, wypowiedziana przez dyrektora - polaka jest godna najwyższego napiętnowania.

Pan Pirschel uważa widocznie, że robotnik, który nie pracuje kilkanaście tygodni nie jest już zdolny do jakiejkolwiek pracy.

Cóż więc należałoby powiedzieć o tych robotnikach, którzy nie pracują rok, dwa, lub trzy lata?

Dyr. Pirschel powinien więc do wy tłumaczenia postępowania swych francuskich przełożonych, użyć bardziej dowcipnego wykrętu. Może wówczas uwierzonoby jemu i jego francuskim kombinatorom.

Dodać należy, że wśród robotników gwarectwa hr. Renard panuje wielkie podniecenie. Nie w tem dziwnego, gdyż francuskie metody postępowania z robotnikami są znane w Zagłębiu.

Niewątpliwie odpowiednie władze dołożą starań, aby zmusić francuzów do innego postępowania.

Oczekują tego wszyscy pracownicy tow. hr. Renarda.

SPRAWA ZREDUKOWANYCH URZĘDNIKÓW GWARECTWA RENARD.

Sprawa zredukowanych pracowników umysłowych gwarectwa hr. Renard nie została dotychczas ostatecznie załatwiona.

Dyrekcja cofnęła narazie wymówienia 12 urzędnikom.

PZZPP. i H. interwenjuje nadal w tej sprawie w ministerjum opieki społecznej.

Dodać należy, że ogółem zwolniono 32 pracowników, których płace wynosiły łącznie 11.374 złote miesięcznie, podczas gdy na liście płacy figurują francuzi, których płace wynoszą 20.000 złotych miesięcznie. Zwolnieni pracownicy otrzymywali poza gażą jeszcze mieszkania, opał i światło. Tego ich oczywiście równocześnie z redukcją pozbawiono.

Prócz pracowników francuzów pracujących na kopalni, na liście płac figurują również pracownicy biura centralnego w Paryżu (9 osób). Płace ich wynoszą w sumie 6.060 zł. miesięcznie. Prócz tego pobiera emerytury 5 emerytów zamieszkujących we Francji w kwocie 2.606 zł. miesięcznie oraz prezes rady nadzorczej pensję w wysokości 750 zł. miesięcznie. Tak więc francuzi finansujący hr. Renarda wywożą z kraju, oprócz horendalnych tantjem i dywidend jeszcze 29.416 zł. w postaci pensji.

To przeciwstawienie 29.416 złotych płacy dla francuzów z 11.374 złotymi płacy zredukowanych pracowników - polaków, mówi samo za siebie.

Korsarskie postępowanie przemysłowców- francuzów w Polsce musi się wreszcie skończyć!

Tajemnica biżuterji znalezionej w pociągu na dworcu w Dąbrowie

dotychczas niewyjaśniona

W styczniu br. pisaliśmy obszernie o znalezieniu w pociągu osobowym na dworcu w Dąbrowie tajemniczej paczki z biżuterją, której wartość wynosiła kilka tysięcy złotych.

Paczkę tę pozostawił w wagonie jakiś mężczyzna, który pospiesznie opuścił dworzec i dotychczas nie został odszukany.

Biżuterja przekazana została wydziałowi śledczemu w Sosnowcu, który w tej sprawie prowadzi dochodzenie.

Na wiadomość o odnalezieniu biżuterji do wydziału śledczego w Sosnowcu poczęły napływać listy z różnych miast polskich, w których właściciele domagali się zwrotu biżuterji.

Poza tem poczęły się zgłaszać różne osoby z Chrzanowa, Warszawy, Radomia i innych miast, które również domagały się zwrotu niektórych rzeczy.

Nikt jednak ze zgłaszających się nie mógł udowodnić, że jest to jego biżuterja, ani wyjaśnić skąd rzeczy te wzięły się w Dąbrowie.

Niewątpliwie biużuterja pochodzi z kradzieży, dotychczas jednak pozostaje tajemnicą, gdzie dokonano kradzieży.

Biżuterja pozostaje nadal w wydziale śledczym w Sosnowcu, może więc zgłosi się jej właściciel i cała sprawa zostanie wyjaśniona.

Ostatni akt tragedji miłosnej

ZABÓJCA NARZECZONEJ W KOZŁOWIE POPEŁNIŁ SAMOBÓJSTWO. — POCIĄG W OLKUSZU ROZSZARPAŁ CIAŁO NIESZCZĘŚLIWEGO.

Jak już donosiliśmy w dniu 9 bm. w Kozłowie, pow. miechowskiego rozegrała się krwawa tragedja miłosna. Niejaki Kurek, zamieszkały w Kozłowie, zastrzelił z rewolweru swą narzeczoną — Kostyniównę i sam usiłował popełnić samobójstwo.

Kula utkwiła w płucu i Kurek przewieziony został do szpitala w Olkuszu.

Przyczyną tragedji był upór rodziców Kostyniówny, którzy nie pozwalali dziewczynie na połączenie się z Kurkiem węzłem małżeńskim.

Młodzi ludzie postanowili umrzeć razem i Kurek zamiar ten wprowadził w czyn.

Kurek przewieziony do szpitala szybko powracał do zdrowia i w najbliższych dniach miał go już opuścić.

Po wyjściu ze szpitala Kurek miał odpowiadać przed sądem, jako sprawca zabójstwa narzeczonej.

W dniu 18 bm. Kurek niespostrzeżenie wydostał się wieczorem z budynku szpitalnego, okryty tylko szpitalnym płaszczem i w pantoflach, pobiegł w stronę toru kolejowego.

W tej chwili właśnie nadjeżdżał pociąg osobowy.

Kurek bez namysłu rzucił się pod koła pociągu, który zmasakrował ciało nieszczęśliwego.

Samobójstwo młodego mężczyzny wywołało w Olkuszu i okolicy duże wrażenie.

KRONIKA

Środa 20 Luty

Dziś: Leona, Euchar.
Jutro: Maksymiljana, Fel.
Wschód słońca: 6.33
Zachód słońca: 5.03

RADJO

WARRSZAWA.

Środa, 20 lutego.

6.45 „Kiedy ranne wstają zorze" 6.50. Płyty, 6.52. Gimnastyka. 7.15. Dziennik poranny. 7.35. Chwilka pań domu. 7.40. Zapowiedź programu. 7.50. Koncert reklamowy. 8.00. Komunikat w jęz. franc. 11.57. Sygnał czasu z Warsz. Obs. Astr. 12.00 Hejnał z Krakowa. 12.03. Wiadom. meteor. 12.05. Codzienny Przegląd Prasy Polskiej. 12.10 Koncert zespołowy. 13.00 Dziennik południowy. 13.05 Płyty. 15.30 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35 Przegląd giełdowy. 15.45. Fragment teatralny. 16.00 Koncert z Krakowa. 16.45 Karawana wielbłądów. 17.00 Płyty. 17.25 Cecylja Śniegocka — wyg. p. J. Strzelecka. 17.35. Recit. z Poznania. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 Skrzynka pocztowa. 18.10 Życie artystyczne stolicy. 18.15 W dawnym stylu—zespół kameralny. 18.45 Odczyt gospodarczy. 19.00 Recital organowy. 19.20 Pogadanka aktualna. 19.30 Muzyka salonowa 19.45 Program na dzień następny. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Karnawał na nartach. 20.25 Dziennik wieczorny. 20.45 Jak pracujemy w Polsce. 20,50 Uroczysta akademja dla uczczenia 125 rocznicy urodzin Fryderyka Chopina. 22.15 Odczyt w jęz. francuskim.. 22.25 Koncert reklamowy. 22.40 Muzyka taneczna. 23.00 Wiadomości meteorologiczne. 23.05 Muzyka taneczna.

KATOWICE.

Środa, 20 lutego.

6.45. Transmisja z Warszawy. 7.40. Zapowiedź programu. 7.50. Koncert reklamowy. 11.57. Transmisja z Warszawy i Krakowa. 13.05 Płyty. 15.30 Transmisja z Warszawy. 15.35 Giełda zbożowa. 15.40 Wiadomości bieżące. 15.45 O naśladowaniu Chrystusa. 16.00. Transmisja z Krakowa, Warszawy i Poznania. 18.00 Knut Hamsun a Rufin Piotrowski. 18.15 Transmisja z Warszawy. 19.45 Program na dzień następny. 19.56 Wiadomości sportowe. 20.00 Arje i pieśni, 20.25 Płyty. 20.35 Transmisja z Warszawy. 22.15 Piątkowi goście. 22.35 Koncert reklamowy. 22.40 Transmisja z Warszawy. 23.05 Skrzynka francuska.

—::—

Z Kielc

WCIĄŻ GROŹNA SYTUACJA POWODZIOWA w KIELECKIEM.

Na rzekach w woj. kieleckiem istnieje nadal groźna sytuacja tembardziej, że po chwilowym przymrozku znów nastąpiła odwilż.

Wczoraj popołudniu między Rakowem a Potokiem, pow. opatowskiego, został przerwany w kilku miejscach przez wodę tor kolejki wąskotorowej, wskutek czego został wstrzymany ruch pociągów na szlaku Staszów — Bogorja — Raków.

W nocy na 18 bm. na rzece Świśliwie pow. opatowskiego ruszyły lody, które uszkodziły stawidła przy fabryce tektury „Witulin", wyrządzając szkody do tysiąca zł., oraz zerwany został most na tej rzece, będący własnością prywatną. Rzeka ta obecnie wylewem nie zagraża.

W pow. pińczowskim wylała rzeka Niedzica, zalewając tor kolejki wąskotorowej. Ruch pociągów na trasie tej kolejki wstrzymany. Woda stopniowo opada i jest nadzieja, że w dniu dzisiejszym komunikacja zostanie przywrócona.

Oprócz tego woda wdarła się do siedmiu domów na przedmieściu Skalbmierza.

Wczoraj o godz. 7 rano lody na Wiśle pod Nowym Korczynem ruszyły. Stan wody wynosi 2 mtr. 80 cm. ponad poziom normalny, jednak woda z koryta nie wyszła.

Pod Szczucinem lód na razie stoi. Jest możliwość utworzenia się zatoru.

Na miejsce wyjechały władze administracyjne, celem wydania zarządzeń.

Z Zagłębia

TEATR MIEJSKI w SOSNOWCU.

Dziś teatr miejski gra w sali „Apollo“ w Będzinie świetną komedję W. Szkwarkina pt. „CUDZE DZIECKO“.

Czwartek, teatr miejski w Sosnowcu daje po cenach zniżonych świetną komedję W. Szkwarkina pt. „Cudze dziecko“ w premjerowej obsadzie.

—::—

TRAGICZNA ŚMIERĆ STARUSZKI W DĄBROWIE.

W Dąbrowie obok kolonji „Dziewiąty“ w dole napełnionym wodą znaleziono onegdaj zwłoki jakiejś starszej kobiety. Po przeprowadzeniu śledztwa okazało się że jest to 84-letnia Antonina Jezierska, żebraczka, mieszkanka Gołonoga. Jezierska przechodząc prawdopodobnie obok dołu napełnionego wodą prawdopodobnie potknęła się i po stromej tak zw. skarpie zsunęła się do dołu, ponosząc w ten sposób śmierć przez utonięcie.

Dalsze śledztwo w tej sprawie trwa.

—::—

— Zebranie radców kieleckiej izby rzemieślniczej, grupy zagłębiowskiej odbędzie się dzisiaj w Sosnowcu o godz. 5 pop. w sali seminarjum męskiego (ul. Wawel 1).

— **Konferencja w sprawie rozkładu jazdy pociągów w Sosnowcu.** W czwartek, dnia 21 bm. o godz. 11 w sali konferencyjnej stacji Sosnowiec północny odbędzie się informacyjna konferencja w sprawie nowego rozkładu jazdy pociągów osobowych na rok 1935/1936.

— Zarząd związku pracy obywatelskiej kobiet w Sosnowcu przypomina swoim członkiniom, że dzisiaj tj. w środę o godz. 18 w ratuszu odbędzie się zebranie miesięczne.

— **Za przemyt tytoniu.** W Będzinie, w domu niejakiej Salomei Krupy (Sielecka 5) wykryto centralę przemytników tytoniu z Niemiec. Po skonfiskowaniu na miejscu kilku kg. tytoniu, stwierdzono, że Krupa przy pomocy specjalnych wysłanników sprzedawała tytoń w Jędrzejowie i okolicy.

W związku z tem przytrzymano w tem mieście trzy osoby: Bronisławę Ząbek, lat 46, Zygmunta Makulskiego, lat 27 i Jana Januszka, lat 34, którzy wspólnie z Krupą stanęli wczoraj przed sądem okręgowym w Sosnowcu.

Krupa skazana została na 2.500 złotych grzywny z zamianą na 4 miesiące aresztu oraz na miesiąc bezwzględnego aresztu, Bronisława Ząbek na 2.500 zł. kary z zamianą na sześć tygodni aresztu, pozostali zaś na grzywnę do tysiąca złotych z zamianą na odpowiedni areszt, w razie niezapłacenia grzywny.

— Gra w trzy karty i inne sztuczki przy pomocy których oszuści nabierają naiwnych, nie ustają.

Przytrzymano znowu na ul. Jasnej w Sosnowcu 30-letniego Józefa Torbusa, (Sosnowiec, Będzińska 22), który ograł w trzy naparstki siostry Jażdżonkówne, Magdalenę i Stefanję z Dańdówki (11 Listopada 9).

Splakane po stracie pieniądzy siostry, zameldowały o fakcie policji, która złowiła oszusta i osadziła go w areszcie.

Widrwigrosz posiedzi w niem trzy miesiące z wyroku sądu okręgowego w Sosnowcu, jaki zapadł na wczorajszej przeciwko niemu rozprawie.

— **Zarząd OMP.** — ognisko im. gen. J. Bema w Sosnowcu zawiadamia swych członków o ogólnem zebraniu w dniu 20 bm. o godz. 18 w lokalu BBWR.

— **Walne zebranie tow. śpiewaczego „Hejnał“ w Czeladzi.** Onegdaj, pod przewodnictwem p. F. Majcherczyka odbyło się roczne zebranie sprawozdawcze tow. śpiewaczego „Hejnał“ w Czeladzi. W roku sprawozdawczym rozchody kasowe wynosiły 494 zł., dochody 530 zł. Uchwalono jednocześnie preliminarz budżetowy na rok 1935/36 w sumie 480 zł. Ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum oraz dokonano wyboru nowych władz tow. Zarząd towarzystwa tworzą pp.: W. Brzozowski — prezes, F. Majcherczyk, A. Kubik, K. Otrębski, Jan Urgacz, J. Zarzycka i Cz. Tarnówka, zastępcy pp.: M. Grzęba, E. Miodyński, Wł. Nowak, kom. rewizyjna: E. Zarychcianka, Z. Gdesz i P. Watoła; sąd koleżeński: St. Pęczek, St. Pilarek, E. Miodyński.

Olbrzymia afera fałszerska

głośnego kasiarza Olszewskiego z Będzina

SZAJKA PODJĘŁA KILKADZIESIĄT TYSIĘCY ZŁOTYCH NA SFAŁSZOWANE PRZEKAZY POCZTOWE. — ARESZTOWANIE KUPCA W DĄBROWIE. — KILKANAŚCIE OSÓB Z CAŁEJ POLSKI W ARESZCIE. — AFERA ZATACZA SZEROKIE KRĘGI.

Przed kilku dniami pisaliśmy o aresztowaniu przez policję w Bydgoszczy znanego w Zagłębiu kasiarza Jana Olszewskiego z Będzina, uczestnika napadu na kasę kol. w Dąbrowie i J. Tłustowskiego, znanego fałszerza pieniędzy, który po wyjściu z więzienia zamieszkał u swego brata na Bobrku w Niwce.

Olszewski wraz z Tłustowskim zorganizowali szajkę fałszerzy przekazów pocztowych, na które podejmowali pieniądze.

W ten sposób oszuści zdołali podjąć kilkadziesiąt tysięcy złotych w różnych miastach Polski, a między innemi w Warszawie, Łodzi i Poznaniu.

Dopiero policja bydgoska wpadła na trop szajki fałszerskiej i aresztowała stojących na jej czele Olszewskiego i Tłustowskiego.

W czasie dochodzenia okazało się, że afera ta zatoczyła szerokie kręgi.

Całą sprawę ujął w swe ręce warszawski wydział śledczy, który prowadzi energiczne dochodzenie.

Na polecenie urzędu śledczego w Warszawie w dniu 17 bm. zatrzymany został kupiec Tołba Nachman, zamieszkały w Dąbrowie przy ul. Kościuszki 22, którego aresztowano i odesłano do dyspozycji wydziału śledczego w Warszawie.

Nachman zamieszany jest również w aferę fałszerską Olszewskiego.

Jak się dowiadujemy, w związku z wykryciem tej olbrzymiej afery aresztowano już kilkanaście osób z różnych miast Polski.

Śledztwo dotychczas nie zostało ukończone i coraz to nowe szczegóły wychodzą na światło dzienne.

Olszewski znany jest w całem Zagłębiu, gdzie wsławił się przed cztery laty dokonaniem napadu na ekspedycję towarową w Dąbrowie.

Po wyjściu z więzienia Olszewski spotkał się z Tłustowskim, z którym wspólnie obmyślili plan całej afery fałszerskiej.

Przez dłuższy czas oszuści kryli się przed ręką sprawiedliwości, aż wreszcie powinęła im się noga.

Wiadomość o nowej aferze Olszewskiego wzbudziła w Zagłębiu zrozumiałe poruszenie.

Rada miejska w Czeladzi

rozpatrzy ponownie budżet na 1935-36 rok

KTO BĘDZIE WICEBURMISTRZEM?

W obecności inspektora Kuśmierka nowy burmistrz m. Czeladzi p. Dorobczyński przejął wczoraj gospodarkę miejską od kom. Miodyńskiego.

W piątek o godz. 18-ej odbędzie się posiedzenie zarządu miejskiego, na którem przygotowany będzie ponownie uchwalony przez radę komisaryczną budżet Czeladzi na rok 1935/36. — Budżet jeszcze raz rozpatrywany będzie przez radę miejską.

Na pierwszem posiedzeniu rady miejskiej dokonano wyboru burmistrza i trzech ławników. Wybór wiceburmistrza został odłożony do następnego posiedzenia. Część radnych chciała wybrać wiceburmistrza zawodowego z pensją, na okres 10 lat.

Koncepcja ta nie może mieć zastosowania w Czeladzi ponieważ burmistrz jest wybrany na 5 lat, więc i kadencja wiceburmistrza nie może trwać dłużej. Ustawowo przewidziany jest honorowy wiceburmistrz w Czeladzi, dla którego djety roczne wynoszą 400 zł.

O płatnym wiceburmistrzu w Czeladzi nie może być mowy. Ostatnio mówi się, że wiceburmistrzem honorowym ma zostać b. kom. Miodyński.

Z życia organizacyjnego P. O. W.

pow. będzińskiego

W Zagłębiu bawił inspektor zarządu głównego P. O. W. w Warszawie p. M. Fulmyk, który przeprowadził lustrację miejscowych kół i placówek P. O. W.

Po odbyciu konferencji z prezesem koła powiat. PWO., dyr. A. Zięba i członkami zarządu, insp. Fulmyk zainicjował posiedzenie porozumiewawcze między związkami legjonistów i peowiaków, które odbyło się w ub. czwartek. Udział w zebraniu wzięli przedstawiciele okręgu i oddziałów zw. legjonistów pp.: Cholewicki, Toba, Łapiński, Stawiński, Szwaja i Goc oraz prezes zarządu pow. zw. POW. p. A. Zięba, przedstawiciele zarz. pow. POW, i komendanci placówek pp.: Ogłaza, Piotrowski, Kopczyński, Furgał, Baromski, Skibiński i Osłoński.

Stwierdziwszy, że legjoniści i peowiacy, choć zrzeszeni w dwóch oddzielnych związkach, stanowią jedną wielką rodzinę, składającą się z bojowników o niepodległość Ojczyzny, powołaną w swoim czasie do życia przez wspólnego komendanta J. Piłsudskiego, i że legjonistów i peowiaków łączą nietylko piękne wspomnienia z przeszłości, z dziejów wspólnej walki o wolność, ale że łączy ich również i łączyć zawsze będzie dalsza wspólna wytężona praca dla dobra odrodzonego państwa polskiego, obie bratnie organizacje postanowiły na wspomnianem zebraniu jeszcze silniej zacieśnić kontakt między sobą i stworzyć wspólną platformę współżycia i współpracy o jaknajszerszej podstawie.

Między innemi uchwalono zapraszać zawsze na posiedzenia okręgu zw. legjonistów przedstawicieli zarządu pow. P. O. W., a na posiedzenia oddziału zw. legjonistów przedstawicieli placówek P. O. W. i odwrotnie. Postanowiono również otoczyć wspólną opieką wszystkie organizacje prorządowe i uzgadniać delegacje do prac społecznych w tych organizacjach. Uchwalono urządzać wspólne herbatki polityczne, wieczory dyskusyjne, uroczystości itp.

Nadto postanowiono dążyć do umieszczenia lokali POW. i legjonistów możliwie pod jednym dachem.

W ciągu ub. tygodnia odbyło się szereg walnych zebrań członków POW. w Sosnowcu, Dąbrowie i Będzinie, na których wygłosili przemówienia: delegat zarządu gł. insp. Fulmyk i prezes zarz. pow. POW. dyr. A. Zięba. Decyzję komisji porozumiewawczej zw. leg. i zw. POW. zacieśnienia kontaktu i pogłębienia współżycia między dwiema najbardziej w Polsce bratniemi organizacjami, zgromadzeni na walnych zebraniach peowiacy przyjmowali wszędzie burzą gorących oklasków. Uchwała przedstawicieli obu związków wywołała najszczerszy oddźwięk i entuzjastyczne przyjęcie wśród braci legjonowo - peowiackiej.

Delegat zarządu gł. p. Fulmyk zwiedził warsztaty mechaniczne zw. P. O. W. „Wspólna praca“ w Sosnowcu, biorąc udział w walnem zebraniu udziałowców tej spółdzielni.

Dzika napaść gospodarzy na lokatora

ZDEMOLOWALI MIESZKANIE, ROZEBRALI PIEC I WYTŁUKLI OKNA.

Dzika napaść na mieszkanie lokatora przez gospodarzy miała miejsce przy ul. Ostrogórskiej w Sosnowcu.

Przy ulicy tej posiada posesję małżeństwo Janosików. Posesja ta składa się z kilku drewnianych domków i budek, zajmowanych przeważnie przez biedaków. W jednem z takich pomieszczeń prowadził od kilku lat swój warsztat sędziwy szewc Paweł Karkosiński.

Karkosiński spowodu swego podeszłego wieku nie był w stanie zarobić na komorne i zalegał z zapłatą od trzech miesięcy. Było to powodem, że Janosikowie pstanowili starca wyeksmitować.

Krytycznego dnia Janosikowa udała się wraz z synem i Zygmuntem Chojńskim do izdebki Karkosińskiego i zażądała natychmiastowej zapłaty zaległego komornego.Kiedy Karkosiński począł się tłumaczyć, iż niema pieniędzy, Janosikowa i jej pomocnicy poczęli demolować mieszkanie. W kilku chwilach rozebrali piec, wytłukli okno i t. p.

Zmaltretowany starzec przybył do komisarjatu, prosząc o pomoc. Wyczyn Janosików był obecnie przedmiotem rozprawy w sądzie okręgowym w Sosnowcu.

Wszyscy trzej sprawcy karygodnego wybryku skazani zostali po dwa tygodnie aresztu. Ze względu na dotychczasową niekaralność. kara została im zawieszona na dwa lata.

ECHA KRWAWEGO NAPADU W CZELADZI.

Sprawca bestjalskiego napadu nożowego na Eugenję Łebkównę z Będzina, Edward Natkaniec został ujęty przez policję, jednak na skutek polepszenia się stanu zdrowia jego kochanki — wypuszczono go na wolność.

—o—

— **Nowe władze zw. powstańców śląskich w Dąbrowie.** W sali rady miejskiej w Dąbrowie odbyło się walne zebranie członków miejscowej grupy powstańców śląskich. W zebraniu wziął udział delegat zarządu powiatowego p. Mierzejewski.

Po zreferowaniu sprawozdań udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum poczem odbyły się wybory nowych władz związku. Do zarządu zostali wybrani pp.: R. Swiątek — jako prezes, prof. Sierko — wiceprezes i referent oświatowy, Dybała — sekretarz, Reńcza — skarbnik oraz Stasiurko i Przybylak — członkowie. Komisja rewizyjna pp.: Rechowicz, Bałczyński i Pasek.

— **Wyjaśnienie.** W artykule o utworzeniu koła przyjaciół OMP. w Sosnowcu, pominięto omyłkowo nazwisko p. M. Korzeniowskiego, który wybrany został do zarządu.

— **Usiłowała otruć się esencją octową** Czesława Węglewska, zam. przy ul. Batorego 11 w Dąbrowie, będąc w stanie silnego rozstroju nerwowego usiłowała otruć się esencją octową. Desperatkę przewieziono do szpitala.

Powód targnięcia się na życie narazie nieznany.

— **Złodziej zawodowy w rękach policji.** W Będzinie zatrzymany został zawodowy złodziej Wojciech Roch — bez stałego miejsca zamieszkania. Roch przyjechał do Zagłębia na gościnne występy i zdołał on w czasie kilku dni dokonać paru kradzieży.

Część rzeczy pochodzących z kradzieży — odebrano.

Przekazano go władzom sądowym.

— **Kradzież.** Stanisławowi Brzozowskiemu, zamieszkałemu przy ul. Smolnej 10 w Sosnowcu, skradziono rower, wartości 70 zł.

P. SIWIK — WICEPREZYDENTEM KALISZA.

W ostatnim „Monitorze“ minister spraw wewnętrznych zatwierdził p. Mateusza Siwika na stanowisku wiceprezydenta miasta Kalisza.

W Dąbrowie zatem oficjalnie już wakuje stanowisko prezydenta, które objąć miał, jak wiadomo p. Siwik — wybrany przez radę miejską.

—o—

Z Zawiercia

(z) **Prezydent Szczodrowski honorowym członkiem związku podof. rezerwy.** Delegacja oddziału związku podoficerów rezerwy, z prezesem p. S. Kucem na czele, wręczyła prezydentowi miasta p. Szczodrowskiemu dyplom honorowego członka związku, przyznany za zasługi położone dla organizacji na terenie miasta. Jednocześnie wręczono prezydentowi odznakę organizacyjną.

(z) **Budżet na warsztacie zarządu miejskiego.** Pod przewodnictwem prezydenta Szczodrowskiego odbyło się posiedzenie zarządu miasta, które poświęcone było sprawom nowego budżetu. Uchwalony przez zarząd preliminarz budżetowy na rok 1935/36 przekazany zostanie radzie miejskiej, która prawdopodobnie zbierze się w poniedziałek. Pozatem zarząd miejski omówił kilka ważniejszych spraw gospodarczych. Sprawę regulaminu obrad magistratu, odłożono do następnego posiedzenia.

(z) **Zebranie Z. S.** W niedzielę o godz. 4 popołudniu, w świetlicy przy ul. Pomorskiej odbędzie się walne doroczne zebranie zawierckiego oddziału związku strzeleckiego.

(z) **Co będzie z kopalnią „Zygmunt“ w Porębie.** W tych dniach mieli być ostatecznie zwolnieni wszyscy robotnicy zatrudnieni na kopalni „Zygmunt“, należącej do zakładów przemysłowych „Poręba“ w Porębie. Z uwagi, że między dyrekcją zakładów a funduszem pracy toczą się od dłuższego czasu pertraktacje o przejęcie kopalni, robotników pozostawiono przy pracy do końca bieżącego miesiąca. W razie przejęcia kopalni przez fundusz pracy, wydobywany węgiel przeznaczony byłby na akcję doraźną dla bezrobotnych z pobliskich powiatów.

Wystrzegać się oszustów!

Od pewnego czasu chodzą po domach najrozmaitsi włóczędzy, kobiety i mężczyźni i żebrzą na chleb, na ubranie, na książki dla swoich dzieci, które w tym samym czasie zamiast siedzieć w szkole, również żebrzą.

Ostatnio włóczędzy ci zdobywają się na nowe pomysły i kwestują po domach na różne cele dobroczynne. Pamiętamy o spryciarzach, którzy „uprzedzali“ organistów, sprzedając „własnego wyrobu“ opłatki w domach. Ci sami, albo podobni im spryciarze, chodzą teraz i zbierają na odnowienie kościoła, misje itp. cele, podszywając się pod miano wysłanników parafji, czy jakiejś organizacji charytatywnej. Nic dziwnego, że gdy rzeczywiści kwestarze chodzą po domach, niewiele już mogą zebrać.

Ostatnio pojawili się na Pogoni dwaj mężczyźni, jeden z nich zdaje się w czapce i ubraniu woźnego, a drugi cywilnej i zbierają datki na budowę szkół powszechnych. Dowiedziawszy się o tem, skomunikowaliśmy się z towarzystwem popierania budowy szkół powszechnych i okazało się, że nikogo nie upoważniano do kwestowania po domach na ten cel.

Jeżeliby więc pojawili się gdzie pomysłowi „kwestarze“, należy żądać od nich wylegitymowania się, a w razie okazania się, że nie mają oni nic wspólnego z towarzystwem popierania budowy szkół powszechnych, lub też zaświadczenia ich są podrobione, czy też podejrzanie wyglądają, należy ich przytrzymać i oddać w ręce policji.

Ślubna suknia księżnej Maryny

Wspaniała suknia ślubna księżnej Maryny, małżonki księcia Kentu, przejdzie do historji. Jak wiadomo, materjał na tę suknię był tkany na podstawie wskazówek, udzielonych przez samą księżnę. — Suknię tę oddano do zbiorów Muzeum Brytyjskiego do oddziału mód. — Oddział ten utworzono jeszcze za czasów królowej Wiktorji. Obecnie został on wzbogacony oryginalną suknią księżnej Kentu.

HURAGAN NAD EUROPĄ.



Oto często spotykamy obrazek na ulicach wielu europejskich miast w czasie szalejącego niedawno huraganu.

Z Olkusza

(ol) **Ladis - Kiepura w Olkuszu.** W dn. 17 odbył się pogrzeb ś. p. Marji Sztukowej w Olkuszu, na którym była rodzina pp. Kiepurów wraz z synem Ladisem. Ladis w czasie mszy żałobnej w miejscowym kościele wykonał pienia religijne.

(ol) **Zgon żony b. naczelnika powiatowego.** W Wolbromiu zmarła w ub. tygodniu żona ostatniego naczelnika pow. olkuskiego za czasów carskich, ś. p. Marja Łabudzińska, w wieku lat 70. Zmarła była rosjanką i od czasu wielkiej wojny do końca swego życia prowadziła kasyno w fabr. „Wolbrom“ w Wolbromiu.

(ol) **Z ośrodka zdrowia w Olkuszu.** Ze sprawozdania z ośrodka zdrowia w Olkuszu za mies. ubiegły ruch chorych wyniósł wogóle: porad lekarskich udzielono 425 osobom, zbadano dzieci szkolnych 21, badań różnego rodzaju 44, zastrzyków 41, opatrunków 572, prześwietlań Roentgenem 7, lampą kwarcową 745, odwiedzin domowych 63, zabiegów operacyjnych małych 87 itd.

(ol) **Złodziej sam się zdradził.** Onegdaj policja bolesławska, mając doręczyć Edwardowi Wadasowi, znanemu złodziejowi w Wygiełzowie pod st. Bukowno jakiś urzędowy papier, weszła do jego mieszkania. Na widok policji Wadas okazał taki niepokój, że naprowadz. to policję do pewnych podejrzeń. Przeprowadzono rewizję w mieszkaniu i znaleziono 10 kg. paczkę drożdży ze świeżej kradzieży z wagonu osobowego na szlaku Strzemieszyce—Sławków.

Edward Wadas i brat jego Michał przyznali się do popełnionej kradzieży dwóch paczek drożdży (ogólnej wartości 200 zł.), z których jedną zdążyli już sprzedać w Strzemieszycach i w Sławkowie.



— Mieszkam przy ulicy Gilles-le-Coeur — odpowiedziała młoda dziewczyna.

— Który numer?

— Numer 7.

— Imię pani?

— Szymona.

— A nazwisko? — zapytał były budowniczy z niejakiem wahaniem.

— Nazwiska nie mam — szepnęła Szymona wzruszonym głosem.

Spuściła głowę i znowu łzy popłynęły po jej policzkach.

Marja Bressoles wzięła ją za obie ręce i rzekła z ujmującą dobrocią:

— Niech pani nie płacze, błagam panią. — Szczęście do pani zawitało, niechże się pani doń uśmiecha.

Szymona nie mogła się oprzeć tej wzruszającej prośbie i uśmiechnęła się przez łzy.

Bressoles zapisał sobie adres Szymony i skinął na Marję.

— Miej pani nadzieję — mówiła dalej Marja, zwracając się do młodej dziewczyny — niedługo zobaczymy się znowu.

— I licz pani na nas — dodał były budowniczy. — Jeżeli pani Dubief przyjęła już szwaczkę, znajdziemy dla pani co innego.

— Dziękuję państwu! — odezwała się wzruszona Szymona. — Dziękuję państwu z całego serca, z całej duszy...

Bressoles zwrócił się do Gabrjela i rzekł doń:

— Do widzenia, kochany i wielki mistrzu. Czekać będziemy zawiadomienia pana, ale niech pan nam niedługo da czekać.

— Pójdę zaraz zamówić płótno! — odpowiedział malarz. — Jak tylko będzie w mej pracowni, zaraz do państwa napiszę, że gotów jestem z pierwszem posiedzeniem.

— Sądzi pan, że to może nastąpić jutro?

— Tak sądzę, a zwłaszcza pragnę.

Ojciec i córka wyszli z pracowni. Gabrjel z Albertem odprowadzili ich na schody.

Żegnając się Albert i Marja, zamienili ze sobą przeciągłe spojrzenie, milcząco wymowne.

— Czarujące dziewczę — rzekł artysta drzwi zamykając. — Złote serce

— I bardzo ładna — potwierdził Albert, nie tając swego zachwytu. — Prześliczna! Piękność twarzy równa się piękności duszy!

— Ho! ho! — zawołał Gabrjel, patrząc na młodzieńca. — Z jakimże to zapałem mówisz, kochany uczniu. Zdaje mi się, że panna Bressoles sprawiła na tobie bardzo wielkie wrażenie.

— Bardzo wielkie, przyznaję się do tego! I po co mam się z tem taić?

— Ja bez wątpienia zawdzięczać jej będę swe szczęście — szepnęła Szymona — jej i panu, panie Servet, bo gdyby nie pan, ta anielska panienka nie zajęłaby się mną, niewiedząc, czy jestem tego warta. Będę panu tak wdzięczna, że nigdy nie będę w stanie należycie się panu wywdzięczyć.

— E! dosyć już, przestań o tem mówić, a ponieważ tu jesteś, skorzystam z tego, aby coś dodać do mego obrazu.

— Przeto, żeby czasu nie tracić, oddasz potem, coś przyniosła panu Albertowi.

— To niedługo potrwa — rzekła Szymona z uśmiechem. Pół tuzina obrabionych i poznaczonych chusteczek... oto one są.

Z zawiniątka, które trzymała w ręce, wyjęła chustki, ładnie złożone i przewiązane niebieską wstążką.

— Co ci jestem winien, Szymono? — spytał młodzieniec.

— Trzy franki!

— Trzy franki! Cóż znowu! to za mało!

— Taka zwykła cena, piętnaście groszy za znaczenie chustki, drożej nie płaci się nigdy.

— Ale ja uważam, że to za tanio i nie chcę ażebyś pracowała dla mnie za takie pieniądze, tem bardziej, że to cyfry wspaniałe! artystycznie zrobione, jakby ręka czarodziejki! Weź dziesięć franków i to jeszcze będzie za tanio!

— Ale...

— Niema żadnego ale — przerwał jej Albert. — Niedostateczne wynanagradzanie pracy kobiecej jest raną społeczną naszej epoki. Pędzel żywi artystę, igła winna żywić szwaczkę. Weźże te pieniądze. Naprawdę sprawisz mi wielką przykrość, jeżeli odmówisz słusznie należącego ci się wynagrodzenia.

— O! nie.

— Więc przyjmujesz?

— Cóż mam robić?

— No i doskonale!

Szymona wzięła dziesięciofrankówkę, spojrzawszy na Alberta de Gilbray ze szczerą wdzięcznością.

— Kochany mistrzu — rzekł Albert do Gabrjela — przyszły artysta odbył już swą codzienną pracę. Szkoła prawna wzywa teraz przyszłego adwokata.

— Odchodzisz?

— Czas na prelekcję.

— Idź mój drogi, a ojcu się kłaniaj. Więc do jutra.

Albert uścisnął rękę Gabrjelowi, potem młodej dziewczynie, przebrał się i wyszedł.

— A teraz, kochana Szymono — rzekł artysta do szwaczki — zacznij pozować pół godziny, nie więcej.

d. c. n.

Akademja ku czci Ojca św.

W SOSNOWCU.

W ub. niedzielę setki miljonów wiernych zjednoczyły się w modlitwie i radości z okazji trzynastej rocznicy koronacji widzialnej głowy kościoła — Ojca św. Piusa XI.

Zorganizowaniem uroczystości w Sosnowcu zajął się zarząd parafjalnej akcji katolickiej. Po uroczystej sumie, odprawionej przez ks. kan. Jankowskiego i po okolicznościowem kazaniu wygłoszonem przez ks. prof. Giebartowskiego, odśpiewano Te Deum i modlitwy za Ojca św.

Popołudniu w sali domu katolickiego odbyła się akademja, w której wzięło udział wielu wiernych.

Bogaty i efektownie wykonany program rozpoczął chór kościelny Hymnem Papieskim. Prezes P. A. K. dr. Braun wygłosił okolicznościowy referat.

Część muzykalno - wokalną wypełniły produkcje p. Ireny Lewińskiej, p. M. Blochera, kat. stow. młodz. żeńskiej i chóru kościelnego.

Miłe zakończenie programu akademji stanowiły zespołowe i solowe deklamacje S. M. żeńskiej oraz efektowne wykonanie kilku pieśni przez chór kościelny pod batutą p. Kiełbia.

Ks. kan. Jankowski podziękował w gorących słowach zebranym za tak gromad ne przybycie, świadczące o żywionej przez wiernych miłości ku Ojcu św., następnie w imieniu swojem i zarządu P. A. K. podziękował wykonawcom programu za uświetnienie akademji.

—:—

Apel komitetu odnowienia kościoła N. M. P. w Sosnowcu

Komitet odnowienia kościoła W. N. M. P. w Sosnowcu zwraca się tą drogą do tych osób i firm, które do dnia dzisiejszego jeszcze nie zareagowały na odezwę komitetu z m-ca stycznia w sprawie zadeklarowania dobrowolnych składek miesięcznych na odnowienie naszej świątyni z uprzejmą prośbą, aby dłużej nie zwlekały i zechciały nadesłać odcinki odezwy z zadeklarowaną sumą. I jeszcze raz uprzejmie przypomina, że cel wytknięty zostanie osiągnięty, jeżeli wszyscy, którzy odezwę otrzymali, zadeklarują składki — nie wysokie jednorazowe, lecz mniejsze, a stałe.

W najbliższym czasie rozpoczynamy dalszą pracę i wyrażamy nadzieję, że wszyscy parafjanie w miarę sił nasze wysiłki poprą.

A więc — czekamy na dalsze deklaracje!

Przewodniczący Komitetu
Ks. T. JANKOWSKI.

—:—

Sprawa ohydnego mordu

W GRODŹCU.

Koło ogrodu Ciechanowskich w Grodźcu dokonano krwawej zbrodni.

Na jadącego rowerem do pracy robotnika kop. Saturn Ludwika Koprowskiego, napadło z niewiadomych powodów kilku uzbrojonych w siekiery osobników. Koprowski ciosami siekier został w bestjalski sposób zamordowany.

Sprawcą morderczych ciosów był 26-letni malarz z Grodźca Marjan Lis (Narutowicza 34), wspólnikami zaś jego brat, Stefan, lat 31 oraz dwaj mieszkańcy Grodźca, Bolesław Smółka i Wincenty Redel.

Zabójstwo Koprowskiego jest przedmiotem dzisiejszej rozprawy w sądzie o. miotem dzisiejszej rozprawy w sądzie okręgowym w Sosnowcu.

—:—

Walne zebranie członków O. Z. P. R. w Niwce

Dnia 17 bm. w szkole powszechnej w Niwce, odbyło się walne zebranie członków koła O. Z. P. R.. Zebranie zagaił prezes koła Wł. Bąbczyński, witając przedstawiciela okręgu O. Z. P. R. p. T. Dynera, poczem powołał na przewodniczącego zebrania p. T. Dynera, na asesorów wójta p. Fr. Trzmiela, seniora p. A. Hameczka i na sekretarza Bol. Widerskiego. Po sprawozdaniach udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum. Na prezesa koła powołano ponownie Wł. Bąbczyńskiego, a w skład zarządu, komisji rew. i sądu koleżeńskiego weszli pp.: J. Waluga, A. Dudek, L. Pasuiczek, J. Cieplik, A. Fiączek, B. Widerski, wójt Fr. Trzmiel, P. Piwowar, K. Łagodziński, A. Hameczyk, St. Bolek i T. Kawecki. Delegat na zebranie okręgu A. Fiączek. Komendant koła T. Widerski.



TYGODNIOWY DODATEK DLA DZIECI

J. Z.

POWÓDŹ

IV.

ROZDZIAŁ DRUGI.

Przy kolacji ojciec opowiadał dzieciom o wielkiej powodzi, której on sam niewiele pamiętał, lecz słyszał o niej od swego ojca, a dziadka Ani i Janka.

— Tak, tak — drogie dzieci! — mówił ojciec, smutnie kiwając głową — zginęło wtedy wiele ludzi i zwierząt. Woda zalała i zburzyła, porywając ze sobą mnóstwo domów, wyniszczyła doszczętnie zboża i nastał taki głód, że za miarkę mąki ludzie garściami pieniądze dawali. Jak mi matka opowiadała, kiedy w parę lat potem podrosłem, dziadek raz całe trzy dni schodził po okolicy i... wrócił bez niczego!.. Rzucił na stół kiesę napełnioną srebrem i złotem i wyrzekł:

— Głód wszędzie. Ani garści mąki nigdzie dostać nie mogłem. Chyba te pieniądze jeść będziemy!...

...A łzy to mu się ciurkiem po twarzy lały — tak go serce na widok nas, wygłodniałych, oczekujących na chleb, bolało...

— Później przyszły różne choroby — jak to zwykle — z wycieńczenia, z chłodu... Straszne były czasy! — zakończył ojciec, wpatrując się jakiemś dziwnem spojrzeniem w zasłuchane twarzyczki dzieci.

— Oby nas Bóg uchronił od czegoś podobnego! — dorzuciła do opowiadania ojca matka i przeżegnała się nabożnie.

— Jutro nad ranem, choćby nawet deszcz przestał padać, przyjdą wody z górskich dopływów Dunajca — tak nam sygnalizują — objaśnił ojciec. — Sądzę, że rzeka wzbierze pod samo przęsła, ale nie wyleje; tak już nieraz bywało... Wiosną też duże deszcze padały i ze śniegów masę wody spłynęło, a przecież nie się nie stało...

— A mosty? — Jesteś pewien, że się im nic nie stanie? — niespokojnie dopytywała się matka.

— Dużemu się nic nie stanie. Chyba, że woda wyjdzie ponad tor, czego Boże nie daj!.. Ale obawiam się, że te dwa mniejsze, w stronę Tarnowa, mogą nie wytrzymać. Muszę je jeszcze dobrze obejrzeć i pilnować w nocy, bo wrazie jakby coś było niewyraźnie — trzeba zatrzymać pociąg. O jedenastej przejdzie towarowy, a później dopiero pośpieszny. Wstanę przed jedenastą na nocny obchód, a tymczasem trochę się zdrzemnę.

— Połóż się do łóżka. Dobra i godzinka snu — całą noc potem musisz być na nogach i czuwać — wyrzekła, wstając od stołu matka.

— A i wam dzieci najwyższy czas do spania! — mówić pacierze i jazda do łóżek! — zwrócił się ojciec napół poważnie, napół żartobliwie do dzieci.

— Ej, tak mi jakoś nie chce się spać!.. Jeszcze wolałbym posłuchać jak tatko opowiada — wyrzekł Janek.

— Ale! — Nie zapominaj Janku o tem, że tatko jest zmęczony i potrzebuje odpoczynku... A i ja... też — ziewnęła niespodziewanie Ania. Zawstydziła się i rączką zasłaniała buzię. Lecz wszyscy dojrzeli, że Ania ziewa.

— Oho! — wyrzekł ojciec, gładząc ręką jasną główkę swojej kochanej pieszczochy — już i buzia ci się drze, — to znak nieomylny, że spać powinnaś.

— No, to idziemy spać! — Choć naprawdę to tylko tak, niechcąco mi się ziewnęło — dobranoc, tatusiu!...

— Dobranoc...

Dzieci ucałowały ojca i z matką udały się do osobnej izby, gdzie miały swoje łóżeczka.

Wkrótce potem w domku dróżnika zgasło światło naftowej lampy. A za oknami ciemnymi, samotnego domku deszcz padał coraz większy i fale na Dunajcu wzbierały z minuty na minutę. Huczały ponuro i groźnie przewalały się pod mostem i pędziły naprzód jak oszalałe, dzikie potwory, niosąc na swoich grzywiastych, spienionych grzbietach powyrywane — hen, gdzieś w górnym biegu drzewa, gałęzie, a nawet i belki z drewnianych domów...

d. c. n.

Plon konkursu o morzu i Gdyni

Poniżej drukujemy pracę nagrodzoną drugą nagrodą w konkursie na pracę o morzu i Gdyni.

O MORZU i GDYNI

10 lutego 1935 r. minęło piętnaście lat od chwili, kiedy zdobyliśmy sporwotem dostęp do morza. Nasze wybrzeże liczy wszystkiego wzdłuż linji brzegowej 130 klm. długości, a w tem zaledwie 75 klm. wybrzeża użytecznego. Zdawałoby się, że niewiele nam z tego przyjdzie. A jednak okazało się odrazu, czem jest dla Narodu morze. Ongiś uczony biskup polski wołał: „Kto ma morze, a nie korzysta zeń, albo innym wydzierać pozwala, ten wszystkie pożytki od siebie oddala, a wszystkie szkody na się przywodzi, z wolnego niewolnikiem się staje, a z bogatego ubogim".

Nie zrozumiano tego w Polsce przed rozbiorowej, nie zakrzątnięto się koło państwa morskiego, nie zbudowano floty, nie zorganizowano się odpowiednio.

I Polska zależna od obcych, często kroć złych sąsiadów, poszła w niewolę.

Po odzyskaniu niepodległości oczy wszystkich obywateli wolnej już Polski zwróciły się na Bałtyk. Na miejscu, gdzie dawniej wśród torfowisk i piasków lotnych leżała uboga wioska Gdynia, zaczęto w roku 1924 budować port. Obok portu powstało miasto. — I oto dziś port ten twardą pracą polskich inżynierów, rzemieślników i robotników z piasków i błota dźwignięty, jest pierwszym portem na Bałtyku.

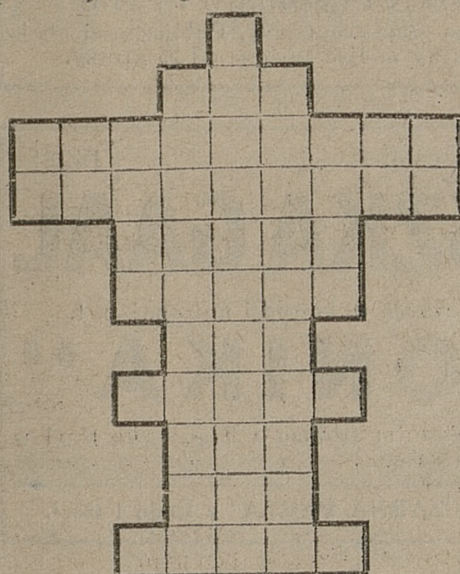
Poprzez morze wyciągnęliśmy dłoń do wszystkich, pokój i pracę miłujących narodów. Polska na morzu krzepnie, rośnie i rozwija się pomyślnie.

Musimy tylko dalej dbać o to morze, umieć je wykorzystać, a w razie potrzeby bronić go do upadłego. Bo od wolnego dostępu na morze zależą losy kraju i jego mieszkańców. Z morzem żyć będziemy wolni i bogaci, bez morza zginiemy.

Mańko Eugenjusz.

ŁAMIGŁÓWKA

Ułożyła Boguśka Tarachówna.



Środkowe litery czytane z góry na dół, utworzą nazwisko popularnego generała w całym świecie.

1. Spółgłoska.
2. Kwiat.
3. Linje dzielące kulę ziemską.
4. Port w Hiszpanji.
5. Kraj w Afryce.
6. Jezioro w Polsce.
7. Ptak.
8. Siedziba dawnych królów.
9. Półwysep.
10. Imię żeńskie.
11. Miasto w Polsce.

• • •

Za rozwiązanie łamigłówki przeznacza się nagrodę.

Kto zdobył nagrodę?

Nagrodę za dobre rozwiązanie łamigłówki drogą losowania otrzymała Lucia D. kl. 5-ta.

Mam nadzieję, że Lucia poda swoje nazwisko i zdradzi miejsce zamieszkania. Nagrodę można odebrać w piątek o godz. 6 wiecz. w Redakcji (Teatralna 1-a).

—o—

?

Konkursem naszym o morzu i Gdyni — zainteresowała się Liga Morska i kolonjalna. Zarząd Ligi Morskiej i Kolonjalnej w Zagłębiu, w osobach p. prezesa Rudowskiego i sekretarza p. Rakieoia — postanowił ofiarować kilka pięknych książek na nagrody dla nagrodzonych i wyróżnionych „konkursowiczów".

Ogłoszenie nazwisk autorów nagrodzonych i wyróżnionych prac nastąpi w Dodatku dla Dzieci w dniu 27 bm.

—:x:—

ODPOWIEDZI REDAKTORA

Zenon Wawrzyński z Dąbrowy. — Czy przesłany wierszyk napisałeś samodzielnie, czy też jest on poprostu „ściągnięty" z książeczki? Chciałbym dostać od Ciebie szczerą odpowiedź.

„Czarny Orzeł". Za pozdrowienia dziękuję. Łamigłówka jest b. łatwa. — Już same znaczenia wyrazów — dają prawie rozwiązanie. Proszę o łamigłówkę trudniejszą.

H. Fiszel — Będzin. „Kołówka" nie nadaje się do umieszczenia. Przyślij inne łamigłówkę.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

NOWY ZARZĄD RKS. ZAGŁĘBIE (DĄBROWA).

Odbyło się walne zebranie członków RKS. „Zagłębie“ w Dąbrowie, na którem uchwalono przyłączyć klub do oddziału ZZK. w Dąbrowie.

Po sprawozdaniach ustępującemu zarządowi udzielono absolutorjum.

W skład nowego zarządu wybrani zostali pp.: R. Wacławik — prezes, Marjan Urbańczyk — wiceprezes, Kazimierz Bielecki — sekretarz, Kędzierski — skarbnik, Jan Szczepka gospodarz, Zawisza— kierownik sportowy, członkowie: Łatkowski, Kulis, Zięba.

Komisja rewizyjna pp.: Nowak, Niemiec, Kołodziejski.

Sąd koleżeński pp.: inż. Kurpjenko, Waś, Rosół.

Założycielowi klubu i długoletniemu prezesowi p. Wolskiemu przyznano tytuł honorowego prezesa.

× **Brynica czeladzka czyni przygotowania do wiosennych mistrzostw A. klasy Zagłębia.** Drużyna piłkarska ma być zasilona dwoma nowemi graczami. Rozpoczęcie sezonu nastąpi prawdopodobnie 2 marca b. r.

× **Walasiewiczówna zawieszona przez związek amerykański.** Z Cleveland w stanie Ohio donoszą do Londynu, że amerykański amatorski związek lekkoatletyczny zawiesił Walasiewiczównę na przeciąg 30 dni. Walasiewiczówna, jak brzmi doniesienie, naruszyć miała zasadę, że amatorzy nie mają prawa brać udziału w zawodach razem z zawodowcami.

Kronika

× **Walne zebranie C. K. S. 24 marca** w szkole przy ul. Będzińskiej w Czeladzi o godz. 3 pop. odbędzie się walne zebranie członków CKS..

× **CKS. — „Brygada“.** 3 marca br. w sali klubu urzędników na Saturnie odbędzie się rewanżowe spotkanie bokserskie pomiędzy pięściarzami CKS. a drużyną „Brygady“ częstochowskiej.

HUMOR

FACHOWA UWAGA



Głos przez dziurkę od klucza: „Niech pani położy asa kier za dwójką“.

GÓRA Z GÓRĄ.

— Pańska twarz wydaje mi się dziwnie znajoma.

— Możliwe. Przez dwadzieścia lat byłem dozorcą w areszcie centralnym.

ŚRODEK KOSMETYCZNY.

Na zebraniu towarzyskiem u państwa Piekutowskich do jednego z gości podchodzi pan Atanazy Ćwiek i mówi:

— Przepraszam pana, czy nie zechciałby mi pan wyjawić, jakiego środka na farbowanie włosów pan używa? Już zdaleka spostrzegłem u pana tak świetnie ufarbowane włosy, że wcale tego nie poznać.

MIŁOŚĆ.

Wacuś zakochał się beznadziejnie w uroczej pannie Sabince, ekspedjentce magazynu z konfekcją. Wacuś poprostu usycha z miłości. Wreszcie decyduje się na stanowczy krok. Wchodzi do magazynu, pada przed ladą za którą pracuje Sabinka, na kolana i woła:

— Kocham panią, Sabinko! Czy zgodzisz się zostać moją żoną?

— Nie.

— W takim razie pani pozwoli mi tuzin chusteczek do ocierania łez.

SAMOCHÓD.

Na konkursie piękności samochodów spotkali się dwaj znajomi automobiliści.

— Hallo! Co słychać?

— Dziękuję!! Kupiłem nową maszynę.

— Jaką?

— Szóstkę!

— Sześciocylindrowy?

— Nie na sześć rat!

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZAGINEŁA książeczka wojskowa Józefa Struskiego, wydana P. K. U. w Sosnowcu.

SZOPA WIKTORJA zgubiła legitymację bezrobocia, wydaną przez magistrat Dąbrowy.

MASŁOWSKI STANISŁAW zgubił legitymację Związku Oficerów Rezerwy, którą unieważnia się.

GAMOŃ BOLESŁAW zgubił książeczkę kasy chorych wydaną w Sosnowcu.

KRUZEL JAN zgubił legitymację Ubezpieczalni Społecznej w Sosnowcu.

KAZIMIERA SOBOLEWSKA zgubiła świadectwo gimnazjalne im. H. Rzadkiewiczowej klasy 7, które unieważnia się.

WOLNY STANISŁAW zgubił dowód osobisty wydany przez Pow. Będziński w Będzinie.

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNA kasjerka sklepowa z kaucją. Zgłoszenia J. Nowak, ul. Mościckiego 22.

KUPNO i SPRZEDAŻ

Wanny, wanienki

nasiadówki pralki balje cynkowe kotły na bieliznę nasady kominowe wirujące **WIADRA AUTOMATYCZNE** dla celi sanitarnych w wielkim wyborze. Ceny bardzo przystępne A. Hesse. Sosnowiec, Orla 11 tel. 4-58.

RÓŻNE

P. AURELJĘ MOORUWĄ za użycie słów obraźliwych w stanie zdenerwowania na zabawie Sylwestrowej na Saturnie tą drogą przepraszam. Marjan Dubielewicz.

DYPLOMOWANA Kosmetyczka Ewa Hamburger, Sosnowiec, Piłsudskiego 12 Telefon 11-45. Masaże lecznicze, usuwanie wągrów i zmarszczek. Po powrocie z Warszawy stosowanie najnowszych zabiegów. Elektryczne maseczki, fryzowanie rzęs.

Wydawca Helena Monsiorska. Druk. „Expres Zagłębia“ Sosnowiec, Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp. Lucjan Horski.